



Gwiazdek



NAKLAD: 12.229 egz.

TYGODNIK ZIEMI TARNOGÓRSKIEJ MUTACJA „ZYCIA BYTOMSKIEGO“

ROK WYDAWNICTWA Nr 37 (595) 11—17. IX. 1968 r. Cena 1 zł

Powiatowe uroczystości rozpoczęcia nowego roku szkolnego

8-klasowo Szkoła Podstawowa im. Konrada Piecucha w Potępie

2 września br. w Potępie odbyły się powiatowe uroczystości rozpoczęcia nowego roku szkolnego 1968/69. Uroczystości połączone były z oddaniem do użytku zmodernizowanej szkoły. Kosztem 1,2 mln zł wybudowano 4 nowe izby lekcyjne, szkołę zmodernizowano i nowocześnie wyposażono. Przed modernizacją była to szkoła 4-klasowa i dzieci z Potępy już do 5 klasy musieli dojeżdżać do innej szkoły. Obecnie jest to pełna 8-klasowa szkoła podstawowa.

W uroczystości oddania szkoły do użytku uczestniczyli m. in. członkowie egzekutywy KP PZPR z I sekretarzem KP — Mieczysławem Przysuchą, członkowie Pre-

zydium PRN z przewodniczącym Prezydium — Zdzisławem Lewandowskim, przewodniczący PK FJN — Eugeniusz Osowski, przedstawiciele władz oświatowych z Inspektorem Szkolnym — mgr Władysławem Wrezyckim, prezes ZO ZNP — mgr Henryk Bichalski, delegacja ZBOWiD, delegacje młodzieży z całego powiatu oraz miejscowe społeczeństwo.

Obecny był również Alfons Piecuch, brat Konrada Piecucha, działacza robotniczego i uczestnika

powstań śląskich z Potępy — zamordowanego przez hitlerowców. Szkoła w Potępie otrzymała imię Konrada Piecucha.

W okolicznościowym przemówieniu I sekretarz KP PZPR — Mieczysław Przysucha podkreślił zmiany jakie zaszły w naszym kraju w wyniku zwycięstwa socjalizmu w Polsce, zmiany widoczne również na każdym kroku w Potępie. Mówca przypomniał życie i walkę Konrada Piecucha, setek i tysięcy bojowników o polskość Śląska, o sprawiedliwy ustrój robotniczo-chłopski.

Tow. Przysucha w gorących słowach podziękował budowniczym

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)



Uroczyste oddanie do użytku 8-klasowej Szkoły Podstawowej im. Konrada Piecucha w Potępie zgromadziło niemal wszystkich mieszkańców tej miejscowości. Na trybunie członkowie egzekutywy KP PZPR z I sekretarzem KP — Mieczysławem Przysuchą i Prezydium PRN z przewodniczącym Zdzisławem Lewandowskim.

FOTO — L. PROSZOWSKI

Dożynki

w Tarnowskich Górach

Zgodnie z tradycją rolnicy naszego regionu rokrocznie obchodzą swoje święto plonów — DOŻYNKI. Również nie pozostają w tyle rolnicy miasta Tarnowskie Góry, którzy 15 września br. obchodzą dożynki na terenie szkoły nr 8 dzielnica Tarnowice Stare.

Uroczystość dożynkowa połączona będzie pokazem produktów rolnych, częścią artystyczną, no i oczywiście zabawą ludową.

Organizatorami dożynek są Kółka Rolnicze działające w mieście, Koła Gospodyń Wiejskich, PGR oraz GS „Samopomoc Chłopska” Tarnowice Stare.

A zatem w niedzielę dnia 15 września 1968 r. wszyscy spotykamy się na dożynkach w Tarnowicach Starych. Dla udogodnienia dojazdu począwszy od godziny 13.30 kursować będą spręż Ratusza dwa dodatkowe autobusy. Otwarcie dożynek przewiduje się o godz. 15.00. (rs)

Remontowo - Budowlanemu w Tarnowskich Górach. W styczniu br. przedszkole było gotowe.

Od tego czasu minęło 8 (osiem!) miesięcy. Dzieci ciągle czekają. W międzyczasie w nieopalanym i niewietrzanym budynku przedszkola wypacziły

było zorientować, że właściwie nikt za nic nie odpowiada. ODIM nie zleciła (zrobiła to dopiero teraz!) nikomu prac przy uporządkowaniu otoczenia przed szkołą, które tonie w błocie, nie doprowadzono energii elektrycznej, terenu nie ogrodzono.

Narada przypomniała... zabawę dorosłych w pomieszczeniach przedszkola dla dzieci! Gdyby zamiast kilkunastu Dyrektorów i Bardzo Ważnych Pracowników — bardzo ważnych instytucji postać tam jednego stolarza, jednego malarza i kilku ludzi z kłofami i łopatami — przedszkole już dawno byłoby czynne! W powodzi biurokratycznych dyskusji zapomniano prawdopodobnie, że buduje się przedszkole a nie salę narad i dyskusji!

5 września br. interweniował w tej sprawie Komitet Powiatowy PZPR i Prezydium PRN. Ustalono otwarcie przedszkola na dzień 16 września br. Oby był to ostateczny termin!

(LP)

Przedszkole w Tarnowskich Górach-Sowicach (zdjęcie górne) stoi już od stycznia br. Niestety służy dorosłym na narady (zdjęcie dolne) a nie miejscowym dzieciom. Dlaczego? Staramy się na to odpowiedzieć w artykule obok.

FOTO — L. PROSZOWSKI

Gdy w przedszkolu bawią się... dorośli

gdy w październiku 1966 r. przy stawiano tam do budowy przedszkola dla 60 dzieci. Pieniądze na budowę przedszkola wyasygnowały Zakłady Chemiczne „Tarnowskie Góry” — z funduszu zakładowego. Zakłady zwróciły się w tej sprawie do ODIM (Okręgowa Dyrekcja Inwestycji Miejskich) w Tarnowskich Górach, która przyjechała na siebie obowiązki inwestora i nadzoru budowlanego. ODIM zleciła roboty budowlane Powiatowemu Przedsiębiorstwu

się drzwi i okna, odpadają lakierowe lamperie, taras porośła trawą...

5 września br. w przedszkolu odbyła się konferencja. Przypadkowo brał w niej udział przedstawiciel „GWARKA”. Nie zaproszono nas na tę konferencję w obawie, by Czytelnicy nie dowiedzieli się jak sprawa naprawdę wygląda. Konferencja zamieniła się zresztą w długotrwałą wymianę zdań między dyrektorami i tam instytucji. Z rzucających nerwowo zdań można się

PRZED WZJAZDEM PZPR

Kolejarze wybrali delegata na V Zjazd PZPR

Walenty Jerominek



Kolejarze węgla tarnogórskiego jako pierwsi w naszym powiecie wybrali swego delegata na V Zjazd PZPR oraz 13 delegatów na konferencję propagandową. Ich zakładowa konferencja wyborcza odbyła się 5. 9.

W konferencji wzięło udział 137 delegatów ze wszystkich OOP węgla, oraz członek KW PZPR w Katowicach i kierownik Wydziału Propagandy KW Józef Grygiel, członek KW PZPR i I sekretarz KP PZPR w Tarnowskich Górach.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)



Na zdjęciu powyżej — prezydium Konferencji Wyborczej PKP: kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR — Józef Grygiel, I sekretarz KP PZPR — Mieczysław Przysucha i członek egzekutywy KZ PZPR — Antoni Mroczkowski. Na mównicy — I sekretarz KZ PZPR — Romuald Wanczura. Poniżej fragment sali obrad.

FOTO — R. SMIELA

WALENTY JEROMINEK delegat kolejarzy tarnogórskiego węgla PKP na V Zjazd PZPR urodzony w roku 1931, pracuje na kolej od 1947 roku. Zaczął jako uczeń ślusarski, a później dzięki sumiennej pracy, nauce i ustawicznemu doskonaleniu w zawodzie został mistrzem i brygadzystą w warsztatach lokomotywni Tarnowskie Góry. W pracy zawodowej znany jest z pomysłowości, samodzielności oraz umiejętności podejmowania szybkich i trafnych decyzji, dzięki czemu cieszy się dużym autorytetem wśród przełożonych, współpracowników i młodzieży, której jest doskonałym nauczycielem.

Do PZPR należy od roku 1952. Pełnił w tym czasie różne funkcje partyjne a obecnie jest II sekretarzem Komitetu Zakładowego i I sekretarzem OOP warsztatów lokomotywni.

We współpracy z kolegami i towarzyszącymi partyjnymi skromny, koleżeński i rzetelny, za co jest powszechnie lubiany. Mimo dużego zaangażowania społecznego i dalekich dojazdów do pracy (mieszka w Lublińcu), znajduje także czas, aby się poświęcić rodzinie. Dzięki swej postawie oraz zalecaniu osobistym, będzie na pewno dobrym reprezentantem swych wyborców na Zjeździe. (rs)

Ogólnonarodowa dyskusja nad tezami na V Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zatacza coraz szersze kręgi również w naszym powiecie. W zakładach przemysłowych, w urzędach i instytucjach, na wsi i w szkołach biorą w niej udział nie tylko członkowie partii, ale wszyscy pracu-

i nakreślił jego perspektywę. W dyskusji nad tezami zjazdowymi dane te będą miały swoistą wymowę.

Dziś zajmujemy się tarnogórskim przemysłem. W r. 1945 mieliśmy w powiecie niewiele zakładów, w większości zaniebanych i zniszczonych w czasie wojny. Liczba zatrudnionych w całym powiecie wynosiła wówczas 17.000 osób.

Już w pierwszych powojennych latach, dzięki ofiarności załóg uruchomiony został cały przemysł naszego powiatu. W r. 1950 zatrudnienie wzrosło do 31.000 osób.

W r. 1955 oddana została do użytku nowoczesna kopalnia „Julian” w Piekarach Śl., rozbudowano i zmodernizowano kopalnię „Radzionków” i „Andaluzja”. Do roku 1964 wydatkowaaliśmy na rozwój górnictwa węglowego 2 mld zł. Dzięki temu wydobycie wzrosło z 6.685.000 ton w latach 1945—1950 do przeszło 15.000.000 ton w latach 1960—1964. W kopalniach tych pracuje obecnie ponad 11.000 osób.

W r. 1964 w powiecie zatrudnionych było już 56.869 osób.

Lata 1964—1967, to dalszy rozwój przemysłu kluczowego. W r. 1966 zakończono I etap budowy Huty Cynku „Miaszczko Śl.”.

W r. 1967 liczba zatrudnionych wzrosła do 60.000 osób.

W ostatnim okresie poważnie rozwinął się u nas przemysł odzieżowy. W r. 1968 uruchomiono 2 nowe zakłady odzieżowe w Tarnowskich Górach i Radzionkowie, które docelowo zatrudnią 2.000 kobiet. Rozbudowane Zakłady Prze-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 4)

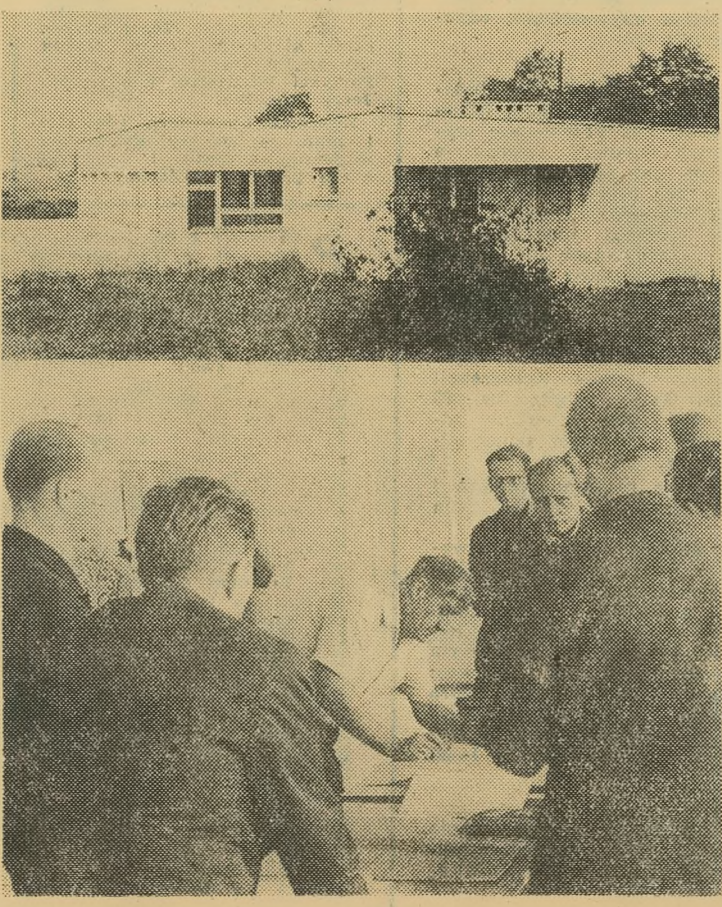
Plenum PK FJN

Przygotowania do V Zjazdu PZPR

3 września br. w Tarnowskich Górach odbyło się plenarne posiedzenie Powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu. W plenum PK FJN uczestniczyli — sekretarz KP PZPR Antoni Nowak, członkowie Prezydium PRN z przewodniczącym Prezydium Zdzisławem Lewandowskim, przewodniczący i sekretarze terenowych komitetów FJN.

Na plenum przewodniczący PK FJN — Eugeniusz Osowski omówił plan społeczno-gospodarczego rozwoju powiatu (materiały z tego wystąpienia posłużyły nam do opracowania cyklu artykułów pt. „Wizytówka powiatu”).

Plenum przedyskutowało następnie plan PK FJN — organizacyjnych i propagandowych przygotowań do V Zjazdu PZPR. (p)



SPRAWY BLISKIE Bardzo BLISKIE

Kształt naszej demokracji

W ogólnonarodowej debacie nad tezami na V Zjazd Partii jednym z głównych tematów jest problem demokracji socjalistycznej, najbardziej postępowego i najpełniejszego z istniejących kiedykolwiek w dziejach ludzkości ustrojów, mianujących się — z różnym stopniem słuszności — demokratycznymi. Jej wyższość nad demokracją burżuazyjną, która w zachodniej propagandzie bezpodstawnie pretenduje do tytułu „prawdziwej demokracji”, wyraża się w kilku faktach.

Po pierwsze — tylko w demokracji socjalistycznej władza należy do ludu, do zdecydowanej większości narodu, do mas pracujących, które sprawują tę władzę pod przewodnictwem najbardziej rewolucyjnej klasy społecznej, jaką jest klasa robotnicza, kierowana przez swą awangardę — Partię.

Po wtóre — w demokracji socjalistycznej klasy i warstwy pracujące nie tylko są najwyższym, samowładnym suwerenem swego państwa, lecz także w różnych formach i na różnych szczeblach, bezpośrednio i masowo uczestniczą w rządzeniu.

Po trzecie — demokracja socjalistyczna, w przeciwieństwie do burżuazyjnej, obejmuje zasięgiem swej władzy gospodarkę — podstawę narodowego bytu, dbając o sprawiedliwy podział dochodu narodowego, o najlepsze zaspokojenie potrzeb całego narodu. Demokracja socjalistyczna — i tylko socjalistyczna — ucieleśnia ten prastary ideał ludzkości, który w V wieku przed naszą erą sformułował ateński polityk Kleon: demokracja to rządy ludu, przez lud i dla ludu.

Demokracja socjalistyczna daje nieporównanie szersze rzeczywiste prawa swym obywatelom oraz nieporównanie większe szanse życiowe, niż demokracja burżuazyjna.

Powiedzmy tyle chociażby że nawet w tych krajach Zachodu, w których tradycyjnie istniały demokratyczne swobody konstytucyjne (jak Francja, USA czy Anglia) zasięg ich od paru dziesiątków lat stale się zmniejsza, w wyniku krystalizacji reakcyjnych „elit władzy” ograniczania kompetencji parlamentów na rzecz władzy wykonawczej, dalszej polaryzacji społeczeństwa na „bieguny bogactwa” i „bieguny nędzy”, stałego niedorozwoju instytucji socjalnych (opieka zdrowotna, system oświaty itp.), upadku niezależnych organów prasowych oraz coraz szerszego stosowania mniej czy bardziej jawnych form dyskryminacji partii i ugrupowań postępowych.

Celem tego artykułu nie jest jednak obalanie mitów o demokratyzmie ustrojów burżuazyjnych, lecz przedstawienie niektórych szczególnie aktualnych problemów, dotyczących dalszego rozwoju demokracji socjalistycznej w naszym kraju.

Tezy na V Zjazd stwierdzają:

„Nieodłączną cechą demokracji socjalistycznej jest kierownicza rola marksistowsko-leninowskiej partii robotniczej w państwie socjalistycznym. Partia jest awangardą postępu społecznego, wyrazicielem interesów klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy. Demokracja socjalistyczna wyrastająca z klasowych przesłanek, ucieleśniona ideały wolności, sprawiedliwości i równości mas pracujących, a ograniczona możliwością działalności politycznej zwolenników kapitalizmu, reprezentantów idei burżuazyjnych i antysocjalistycznych”.

Te właśnie polityczne prawidłowości, jasno wyrażone w tezach, były szczególnie ostro — choć nie zawsze wprost i bez osłonek — atakowane przez żywioły antysocjalistyczne w dniach wydarzeń marcowych; przeciw nim właśnie skupiały się, pod demagogicznymi hasłami, elementy rewizjonistyczne, resztki reakcji różnej maści, wśród nich syjonści, a także zdezerorientowane grupy studentów, niekiedy subiektywnie przekonanych o słuszności swych dezyderatów, lecz obiektywnie spełniających — w określonych warunkach politycznych — wsteczną rolę.

Głównym celem antysocjalistycznej agitacji było podważenie i osłabienie kierowniczej roli partii, a głównym atutem — ządanie „wolności słowa i zgromadzeń”. Oczywiście, hasło to „samo w sobie” jest postępowe i całkowicie zgodne z interesami socjalistycznego narodu. Ale przecież głoszone je dlatego, że w swej „ponadklasowej” ogólnikowości jest ono chwytliwe dla niektórych kręgów społeczeństwa, oderwanych od realiów życia kraju, dla kręgów żyjących jeszcze w burżuazyjno-liberalnym świecie pojęć i wyobrażeń, dla kręgów, których świadomość społeczno-polityczna nie dojrzała do zrozumienia zasad socjalistycznych, ani złożoności sytuacji międzynarodowej.

„Mówić o czystej demokracji, o demokracji w ogóle, o równości, o wolności, o interesie ogólnonarodowym — uczył Lenin — znaczy to uragać podstawowym prawdom marksizmu”.

Jest niewzruszoną prawidłowością, wynikającą z samej istoty dyktatury proletariatu, że ustroj socjalistyczny — w interesie olbrzymiej większości narodu i zgodnie z ideą ludowładztwa — musi czuwać, aby przeciwnicy socjalizmu, wyznawcy koncepcji rewizjonistycznych lub liberalno-burżuazyjnych i im podobnych, nie mieli swobody propagowania swych poglądów. „Nie ma wolności dla wrogów wolności” — głosił już Sain Just; przywódca radykalnego skrzydła Wielkiej Rewolucji Francuskiej.

Tezy na V Zjazd partii stwierdzają:

„Ukształtowany pod kierownictwem partii klasy robotniczej system demokracji socjalistycznej wymaga dalszego wzbogacenia. Głównym zadaniem w tej dziedzinie nie jest tworzenie nowych instytucji, lecz pełne wykorzystanie istniejącego systemu współrządzenia krajem z poczuciem obywatelskiej odpowiedzialności i troski o dobro ogółu”.

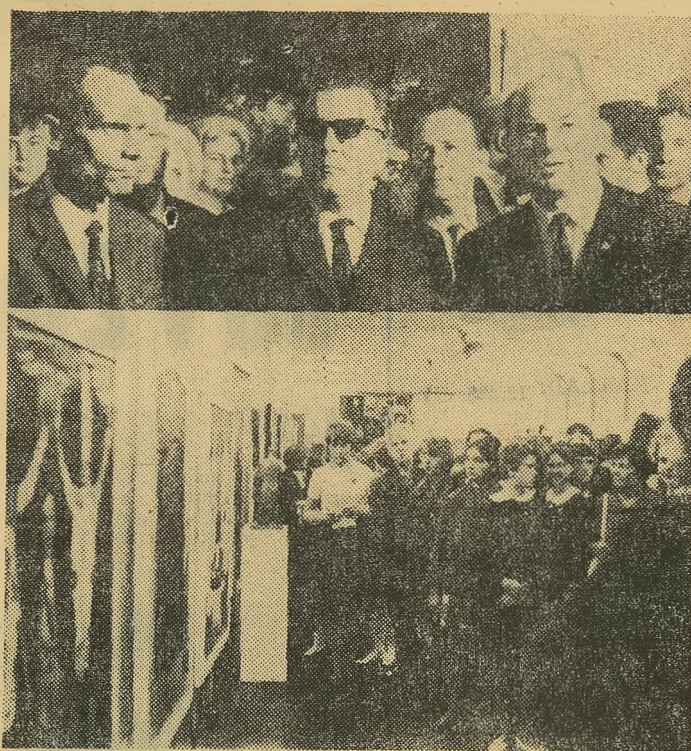
O RZECZYWISTYM istnieniu i funkcjonowaniu ludowładztwa w naszym kraju, świadczą nie tylko liczne akty prawne i dokumenty polityczne przyznające szerokie kompetencje wybieralnym organom terenowym władzy ludowej — radom narodowym oraz samorządnym organizacjom klasy robotniczej w zakładach pracy i pracującego chłopstwa w spółdzielczości, oraz wreszcie — organizacjom i instytucjom społecznym. Wszystkie te czynniki współrządzenia krajem — w ramach coraz szerszej przynajmniej im uprawnień — realizują w praktyce (i na ogół coraz skuteczniej) zasadę bezpośredniego udziału mas pracujących w zarządzaniu różnymi dziedzinami życia. O masowym zasięgu ludowładztwa najlepiej świadczą liczby: 150 tysięcy radnych (w tym 80 proc. — to robotnicy i pracownicy), dalszych 100 tysięcy członków stałych komisji rad, 240 tysięcy członków Konferencji Samorządu Robotniczego (w tym 151 tysięcy robotników), 90 tysięcy członków rad robotniczych i 54 tysiące członków oddziałowych rad robotniczych, 750 tysięcy członków samorządnych władz różnych form spółdzielczości.

Na zakończenie rozważań o problemach rozwoju demokracji socjalistycznej należy przypomnieć następujące stwierdzenia tez:

„W obecnym okresie budowy socjalizmu zadania ideowo-politycznego wychowania młodzieży zajmują centralne miejsce wśród politycznych zadań partii i państwa, a funkcja wychowawcza szkół, zwłaszcza średnich i wyższych, nabiera szczególnego znaczenia. Celem wychowania socjalistycznego jest umacnianie rozumowych i uczuciowych związków z nowym ustrojem, umiłowaniem naszej ojczyzny — Polską Ludową; wpajanie szacunku dla pracy i gotowości do stawiania dobra publicznego jako wartości najwyższej; kształtowanie przyjaźnielskiej postawy wobec ZSRR i bratnich krajów socjalistycznych oraz poczucia solidarności z walką wyzwolenia ludzi pracy innych narodów”.

I wreszcie:

„Wychowanie każdego obywatela w duchu poszanowania prawa i zasad socjalistycznego porządku społecznego jest jednocześnie przygotowaniem do korzystania z demokracji socjalistycznej”.



Na zdjęciu u góry: wiceprzewodniczący Prezydium WRN Stanisław KIERMASZKA, sekretarz KW PZPR Stanisław SKIBIŃSKI i dyrektor Zespołu Muzeów w Rydze Konstantin G. ANDREJEW. U dołu: zwiedzanie wystawy.

„Człowiek i jego praca” Wystawa Sztuki Plastycznej ZSRR w Muzeum Górnośląskim

7 WRZEŚNIA odbyło się w Muzeum Górnośląskim uroczyste otwarcie wystawy Sztuki Plastycznej ZSRR pt. „Człowiek i jego praca”. Otwarcia wystawy dokonał sekretarz KW PZPR Stanisław SKIBIŃSKI w towarzystwie sekretarza KM PZPR w Bytomiu Mirosława STRZODY, zcy przewodniczącego Pr. WRN Stanisława KIERMASZKA oraz komisarzy wystawy, dyr. zespołu muzeów w Rydze, artysty-malarza Konstantina G. ANDREJEWA. Obecni byli również zca kier. Wydz. Propagandy KW PZPR Wiesław KOZI-EBAK, kier. Wydz. Kultury Pr. WRN Z. MIKOJAŚKI, sekretarz WKZZ Paweł MUSKAŁA oraz przedstawiciele TRZZ.

Ekspozycja jest częścią wszechzwiązkowej wystawy zorganizowanej z okazji 50-lecia Wielkiej

Rewolucji Październikowej. Wystawa wionio tu 200 — spośród 2000 — prac najlepszych obrazów, grafik i rzeźb 130 twórców z 15 republik radzieckich. Obejrzał ją już mieszkańcy Budapesztu i Berlina, z Bytomią po 29 września przewidziano zostanie do Bulgarii. Obrazuje ona drogę ludzkiej radzieckich ostatnich 50 lat — od rewolucji, wojny domowej, wojny ojczyźnianej do trudnej drogi budownictwa pokojowego.

Stanisław Skibiński dziękując za udostępnienie mieszkańcom Śląska tych zbiorów podkreślił, że wystawa obrazująca osiągnięcia plastyków ZSRR jest dużym wydarzeniem artystycznym i przy czyni się do dalszego pogłębienia kontaktów kulturalnych ze Związkiem Radzieckim. (kar)

Akademie Kwiaty Wyróżnienia

Dzień Kolejjarza

Kolejarze bytomskiego węzła DOKP spotkali się w uroczystą sobotę na uroczystej akademii, na którą przybyli przewodniczący Prezydium MRN, Tadeusz FELIŃSKI, przedstawiciel KM PZPR Henryk STOCHEL, dyr. ekon. DOKP Katowice mgr Jerzy RZEPKA oraz sekretarz Okręgu ZZZK mgr Stanisław GADOMSKI.

Po wysłuchaniu referatów, wygłoszonych przez radcę zakładowego Parowozowni Stanisława RUSINKO i naczelnika Parowozowni Maksymiliana MISIARKA udekorowano Srebrnym Krzyżem Zasługi Bronisława GREPIŃSKIEGO po czym nastąpiło uroczyste wręczenie odznaczeń Produkcją Racionalizatorów Produkcji, które otrzymali Marian Kostarek, Jan Wójcik, Jerzy Zieliński, Emanuel Zydek, Józef Kulig i Alojzy Pietruska. Zaś 21 kolejarzy odznaczonych zostało odznaką Produkcją Kolejarską, są to m. in.: Stefania Urbanska, Stanisław Onuszcak, inż. Piotr Biegański, Władysław Nowak, Józef Skrzypczyk, Aleksander Aniół, Magda Długosz, Wiktor Lorenc, Ludwik Partyka, Władysław Włodarczyk, Jerzy Jureczek.

Delegację bytomskich górników i hutników złożyli kolejarzom serdeczne życzenia i wręczyli kosze pięknych kwiatów.

Szczekające rendez-vous

W niedzielę 15 bm. na stadionie KS Fortuna (ul. Siemianowicka 98, dojazd tramwajem nr 8 z przystanku Pogoda) odbędzie się Śląska Wystawa Psów Rasowych, zorganizowana przez bytomski oddział Związku Kynologicznego w Polsce, udział w niej wezmą również najlep-

sze okazy w kraju. W programie wystawy przewidziany jest także pokaz tresury psów. Wystawa czynna będzie w godz. 8 — 17. Miłośnicy czworonożnych przyjaciół jak co roku przybędą gromadnie na tę miłą imprezę. (tw)

Dodatkowe szczepienia dzieci

Miejska Stacja Sanitarno - Epidemiologiczna w Bytomiu zawiadamia, że w dniach od 16 do 18 września br. zostaną przeprowadzone dodatkowe szczepienia ochronne przeciw chorobie Heinego - Medina, typem III, dzieci dotychczas nie zaszczepionych.

Dzieci w wieku od 3 miesięcy do 7 lat zaszczepione zostaną w punktach szczepień przy Poradniach dla Dzieci śródmieścia i dzielnicy. Dzieci w wieku od lat 8 do 15 (ukończonych) zaszczepione zostaną w szkołach, do których uczęszczają. (k)

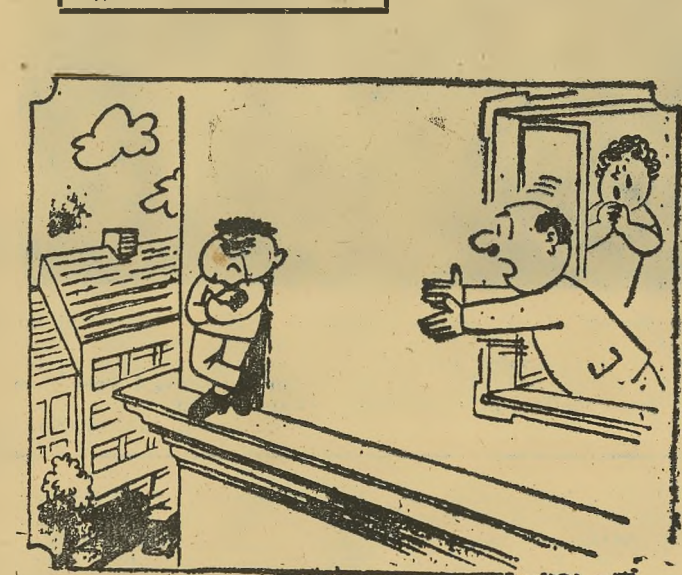
Wypadki

Janina B. doznała zatrucia organizmu po spożyciu nadmiernej ilości veramonu. Pacjentka przebywa na leczeniu w szpitalu, jej zdrowiu nie zagraża niebezpieczeństwo. (y)

5-letnia Ania K. zam. przy ul. Powstańców Warszawskich wykorzystując nieuwagę rodziców, ściągnęła na siebie garnek z gotującą się zupą, powodując poparzenie ręki i nogi. Dziecinę przewieziono do szpitala gdzie pod troskliwą opieką lekarzy powraca do zdrowia. (y)

Na ul. Bieruta zdarzył się dwa samochody osobowe: „Warszawa” najechała na „Octavię”. Oba wozy uległy lekkim uszkodzeniom. (y)

„ŻYCIE” z humorem



— Syneczku bądź grzeczny — zobaczysz, jak w szkole jest przyjemnie!

Felieton sądowy

Wizyta... przyjaciela

nie pana domu, sweter oraz 4.500—zł gotówki. Początkowo — bojąc się wymówek — ukryli smutną prawdę przed matką pani domu, wkrótce jednak stwierdzono, że złodziej również jej nie oszczędził. Starsza pani rozstała się z dwoma kompletami srebrnych sztućców, 6 widelcami do ci-

sta, innymi wartościowymi przedmiotami oraz 10.000—zł w gotówce. W tej sytuacji nie pozostało nic innego, jak zwrócić się o pomoc do MO.

W kilkanaście godzin później Zygmunt Orzechowski został zatrzymany w Katowicach. Znalaziono przy nim większość ukradzionych przedmiotów.

ARTYSTA nie przyznał się do winy, zarówno w śledztwie, jak i podczas rozprawy sądowej. Na wszystko miał małe komite wyłumaczenie. Srebrne sztućce? Pan S. prosił go, żeby je sprzedał. Chciał więc wysławić przyjacielowi przysługę i nie rozumie zupełnie, jak można odpisać za to czarną niewdzięcznością. Garderoba? Zamierzał oddać swoje ubranie do pralni chemicznej, pożyty więc sobie spodnie i sweter pana domu. Zegarek? Pragnął być punktualny i nie spóźnić się na rzekome spotkanie z panem S. w kawiarni „Biekitnej”. A gotówka — po prostu nie widział jej na oczy.

W aktach sądowych wśród innych dokumentów znalazło się również pismo Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, gdzie oskarżony miał, według jego oświadczeń, zdobyć artystyczny zawód. Dział Nauczenia tej uczelni stwierdził, że Zygmunt Orzechowski nie figuruje w ewidencji studentów, a więc tym samym absolwentem ASP...

Sąd Powiatowy w Bytomiu wymierzył oskarżonemu karę 3 lat więzienia i 5.000—zł grzywny.

TADEUSZ RAWSKI

Konferencje partyjne przed V Zjazdem

**Dodatkowe
zobowiązania
„Zygmunowców”
wartości ponad
2 mln zł**

W YBORU delegata na V Zjazd Partii oraz delegatów na Konferencję Miejską PZPR dokonano w ubiegłym tygodniu w hucie „Zygmunta”. W obradach uczestniczyli: zastępca członka KC, sekretarz KW PZPR Tadeusz PYKA, I sekretarz KM PZPR Czesław PRZYMEŃSKI, członek Egzekutywy KM PZPR dyr. huty Czesław FIUTAK oraz wiceprez. Prez. MRN Andrzej PIĄTEK.

W czasie obrad hutnicy z „Zygmunta” zameldowali o podjęciu dodatkowych zobowiązań dla uczczenia V Zjazdu Partii, wartości ponad 2 mln zł. Dotyczy one produkcji, poprawy wyników ekonomicznych huty oraz prac społeczno-użytecznych w dzielnicy. Łączna wartość zobowiązań huty „Zygmunta” wynosi ponad 19 mln zł. Zobowiązania podjęte poprzednio są już zrealizowane w 80 proc.

Referat, omawiający pracę i osiągnięcia huty w okresie międzyzjazdowym oraz nakreślający zadania na przyszłość, wygłosił I sekretarz KZ PZPR PRZYBYLSKI. W latach 1965/68 zanotowano wzrost wszystkich podstawowych asortymentów produkcji a w szczególności wzrost asortymentów produkcji finalnej maszyn i urządzeń. Realizowano na bieżąco i przekraczano zadania eksportowe. Hutnicy „Zygmunta” dali w tym czasie 15,908 ton różnych urządzeń hutniczych. Systematyczne wykonywanie zadań gospodarczych świadczy o wysokiej świadomości i ofiarności całej załogi. Inspiratorem wszystkich poczynań jest preza liczebnie, aktywnie działająca organizacja partyjna. Żeby sprostać nowym zadaniom,

trzeba ciągle poszukiwać nowych rozwiązań technicznych, organizacyjnych i ekonomicznych.

W dyskusji, w której poruszono zarówno sprawy dotyczące produkcji jak i pracy partyjnej i warunków socjalno-bytowych wypowiadali się: Brunon Kruska, Krzysztof Twardok, Józef Muszalik, Idzi Grabowski, Tomasz Tomczak, Bronisław Porębski, Rudolf Pawlus, Edward Tomczyk, Joachim Bryś, Edmund Rak, Wojciech Kasperczyk, Franciszek Strzyż, Eryk Gajda, Henryk Hałada, Teodor Gajda, Józef Sromek i Karol Bramorski. Wiceprez. Prez. MRN Andrzej Piątek mówił o rozbudowie miasta i dzielnicy Łagiewniki.

Sekretarz KW PZPR Tadeusz Pyka przemawiając do zgromadzonych delegatów, stwierdził, że zebranie wyborcze nie powinno zakończyć w hucie dyskusji przedzjazdowej, ale przeciwnie prowadzić i pogłębiać dorobek dyskusyjny. Następnie Tadeusz Pyka omówił plany rozwoju hutnictwa, od którego uzależniony jest rozwój innych gałęzi przemysłu i gospodarki krajowej. Mocno zaakcentował konieczność podnoszenia na wyższy poziom jakości stali i wyrobów hutniczych. Następnie w imieniu Egzekutywy KW złożył hutnikom „Zygmunta” słowa podziękowania za realizację imponujących zobowiązań zjazdowych i życzył im dalszych osiągnięć w pracy.

Zgromadzeni dokonali wyboru delegata na Zjazd w osobie Józefa MUSZALIKA oraz 12 delegatów na Konferencję Miejską PZPR. (ab)

Delegatami na Konferencję Miejską wybrani zostali: Jerzy Chabczyk, Czesław Fiutak, Brunon Kruska, Zygmunt Kruszyński, Józef Muszalik, Paweł Pietruszka, Bronisław Porębski, Tadeusz Przybylski, Czesław Przymieński, Henryk Segiet, Franciszek Strzyż i Emilia Wiecha.



Prezydium konferencji partyjnej węgla bytomskiego PKP.

Dobra praca gospodarzy stałowych szlaków

R OZPOCZĘTA w drugiej połowie sierpnia dyskusja załogi bytomskiego węgla PKP nad temi, które toczyła się za równo wokół problemów technicznych, ekonomicznych i eksploatacyjnych, jak i pracy ideowo-politycznej oraz czynów społecznych. Towarzyszyły jej wzrost odpowiedzialności za dalsze szybkie usprawnienie przewozu tak pasażerskiego jak i towarowego, gospodarska troska o doskonałość wszystkich dziedzin pracy w poszczególnych służbach, podniesienie temperatury życia ideowo-politycznego, duża troska o polepszenie warunków pracy oraz życia braci kolejarskiej.

Problemy te były również przedmiotem dyskusji na konferencji partyjnej węgla PKP Bytom, w której wzięli udział: sekretarz KM PZPR Mirosław STRZODA, kier. Biura Listów KW PZPR Ryszard LENK, z-ca komendanta MO Czesław ŁUKASIK, wiceprez. Pr. MRN Marian GIRCZYŚ oraz radca DOKP Katowice J. KLIMKIEWICZ.

Referat wygłosił I sekretarz KZ PZPR Czesław WÓJCICKI, który dokonał oceny dorobku bytomskich kolejarzy. Są one niemałe. Wystarczy tylko wymienić, że właśnie w Bytomiu dobrze rozwinięte jest współzawodnictwo pracy, zobowiązania przedzjazdowe pozwoliły dokonać znacz-

nych oszczędności węgla, stopu żelaznego i brazy, urządzono stację paliw dla lokomotyw spalinowych a w czynnie społecznym oddano wiele nowych obiektów socjalnych. Ożywiło się znacznie życie w 11 OOP, wzrosły też szeregi członków Partii.

W dyskusji towarzysze głęboko i wnikliwie ocenili dotychczasowe osiągnięcia, wysunęli szereg wniosków zmierzających do usprawnienia pracy węgla, padło wiele słów krytyki pod adresem władz centralnych, DOKP oraz niektórych jednostek miejscowych. Postulowano zwiększenie dyscypliny pracy, uatrakcyjnienie szkolenia partyjnego, remontów budynków stacyjnych i mieszkalnych, usprawnienia za i w ładunku przez huty i kopalnie, pracy BPS. Wiele mówiono na temat szkolenia młodych kadr, poprawy warunków pracy i socjalno-bytowych, oszczędności materiałów, bezpieczeństwa ruchu, zwiększenia czasu stażu dla kandydatów oraz czynów społecznych. Zabierali głos: Władysław Dziekan, Konrad Dyja, Tadeusz Bańhula, Mieczysław Jędrzejek, Jerzy Pokutinis, Odo Mazepiuk, Józef Swistak, Baldwin Spyra, Alojzy Krym, Tadeusz Uchta, Jerzy Spyra i Tadeusz Skorupka. Zabrał też głos Ryszard Senk, który omówił sytuację międzyzakładową oraz krajową. Zwrócił uwagę na konieczność przewidywanego układania się stosunków międzyzakładowych, ożywionej pracy partyjnej w zakładzie. Mówca życzył kolejarzom z okazji ich święta wielu osiągnięć w pracy zawodowej i społecznej oraz w życiu osobistym i ich rodzin.

Konferencja dokonała wyboru delegatów na konferencję miejską, w osobach: Władysław Dziekan, Władysław Hetnar, Czesław Łukasik, Maksymilian Misiarek, Tadeusz Skorupka oraz Czesław Wójcicki. (kar)



Prezydium konferencji partyjnej huty „Bobrek”.

Troska o produkcję i wysoką jakość pracy partyjnej

W ATMOSFERZE głębokiej troski o rozwój produkcji i podniesienie pracy partyjnej na jeszcze wyższy poziom oraz poprawy warunków socjalno-bytowych załogi toczyły się obrady Konferencji Wyborczej w hucie „Bobrek”. Przybyli na nią: z-ca członka KC, sekretarz KW PZPR Tadeusz PYKA, I sekretarz KM PZPR w Bytomiu Czesław PRZYMEŃSKI, sekretarz KM Zygmunt GAWLICZEK, z-ca przew. ZG ZZH, poseł na Sejm PRL Antoni DANIEL.

Referat wprowadzający do dyskusji, w którym poruszono wszystkie wstępne problemy huty i dokonano krytycznej oceny dotychczasowej działalności, wygłosił I sekretarz KZ PZPR Piotr GUDRA. Dużo uwagi poświęcił kwestii modernizacji huty, pracy wewnątrzpartyjnej, stosunkom międzyzakładowym.

W dyskusji wypowiadali się: Stanisław Osowicz, Władysław Bryła, Kazimierz Galuba, Stanisław Wojciechowski, Roman Faron, Józef Piordas, Bolesław Mitka, Tadeusz Zubeł, Józef Korodys, Kazimierz Kępa, Ignacy Lysiecki, Romuald Charko, Franciszek Cichoński, Stefan Nyga. Dyskutanci poruszyli także problemy, jak: podnoszenie roli zebrania partyjnego, kwestia budownictwa mieszkaniowego i remontów mieszkań, rozbudowa i modernizacja dzielnicy. Wiele uwagi poświęcono uaktualnianiu podstawowych wydziałów huty, wprowadzeniu systemu 4-brzgowego we wszystkich działach produkcyjnych. Padło wiele uwag krytycznych pod adresem handlu i gastronomii, mówiono o patriotycznym wychowaniu młodzieży, o roli Samorządu

Robotniczego, o rozwoju placówek kulturalnych — w dzielnicy.

Zabierający głos w dyskusji poseł na Sejm Antoni Daniel skupił uwagę na modernizacji hutnictwa. Do hutników huty „Bobrek” przemówił z-ca członka KC, sekretarz KW PZPR Tadeusz PYKA, który stwierdził, że naczelnym zadaniem hutnictwa jest zwiększenie produkcji stali jakościowej. Droga do realizacji tego celu wiedzie przez unowocześnianie procesów produkcyjnych. — Hutnictwo w naszym kraju będzie się rozwijać — powiedział sekretarz Tadeusz PYKA — będzie to jakościowe hutnictwo żelaza i stali.

Hutników z „Bobrka” będzie reprezentował na Zjeździe Maksymilian CIESŁA. W czasie obrad dokonano również wyboru delegatów na Konferencję Miejską PZPR, zostali nimi: Władysław Bryła, Kazimierz Bednarek, Maksymilian Ciesła, Roman Faron, Piotr Gudra, Kazimierz Habrys, Stanisław Hudzik, Kazimierz Hryniewicz, Zdzisław Kaleta, Kazimierz Kempa, Stefan Kostecki, Bolesław Mitka, Stanisław Osowicz, Edward Pastuszczyński, Zygmunt Roszak, Bronisław Sowliński i Katarzyna Szczepanik. (ab)

Praca ideowo- wychowawcza naczelnym zadaniem chwili

W ubiegłym tygodniu odbyła się konferencja zakładowa PZPR w kop. „Dymitrow”, w której uczestniczyło 140 delegatów. Udział w niej wzięli sekretarz KW PZPR w Katowicach Tadeusz PYKA, I sekretarz KM PZPR w Bytomiu Czesław PRZYMEŃSKI oraz członkowie Egzekutywy KM PZPR, przewodniczący Prezydium MRN Tadeusz FELIŃSKI i dyr. nac. BZPW Leonard PLUTA.

Referat programowy wygłosił I sekretarz KZ kop. „Dymitrow” Kazimierz WILCZYŃSKI, w którym dominowały zagadnienia pracy ideowo-wychowawczej, sprawy modernizacji zakładu z dostosowaniem go do nowych reżimów technologicznych oraz warunki socjalno-bytowe.

Jak wynikało z referatu w kampanii przedzjazdowej załoga kop. „Dymitrow” dopracowała się wielu poważnych osiągnięć, m. in. zgłoszono blisko 180 wniosków, mających na celu usprawnienie gospodarki i życia załogi zakładu.

W niezwykle ożywionej dyskusji zabierali głos: Władysław Radziszewski, Feliks Przytuła, Tadeusz Janiszewski, Władysław Popiołek, Edward Telepko, Tadeusz Feliński, Kazimierz Dowolski, Aleksander Kaczmarczyk, Henryk Knobloch, Michał Jasica, Henryk Skotniczny, Piotr Mantajewski, Edward Wójtyła, Gustaw Kondzieliński, Tadeusz Legień, Kazimierz Kasprzyk, Michał Salabun, Paweł Świerc, a na zakończenie sekretarz KW PZPR Tadeusz PYKA dokonał oceny osiągnięć zakładu, naświetlił najważniejsze zadania, jakie w obecnym okresie stoją przed polską klasą robotniczą, omówił perspektywy rozwoju woj. katowickiego i całego kraju.

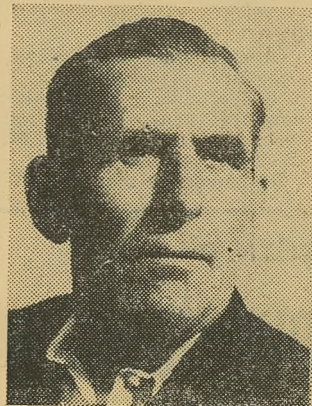
Konferencja dokonała wyboru delegata na V Zjazd Partii, którym został górnik-elektryk Feliks PRZYTUŁA, sekretarz OOP, członek plenum KW PZPR. Delegatami na konferencję miejską wybrani zostali: Karol Bednarek, Kazimierz Dowolski, Tadeusz Feliński, Henryk Gardziel, Aleksander Kaczmarczyk, Mieczysław Kaczmarczyk, Andrzej Lisiecki, Henryk Malinowski, Czesław Piechocki, Władysław Popiołek, Feliks Przytuła, Kazimierz Wilczyński i Wiktor Woźniak. (mach)

Problemy górników „Bobrka”

W atmosferze głębokiej ideowości przebiegały w ub. piątek w kop. „Bobrek” wybory delegatów na V Zjazd PZPR oraz na Konferencję Miejską, na które przybyli kier. Wydz. Organizacyjnego KW PZPR Antoni GAN CARCZYK, sekretarz KM PZPR Jan TONACKI, nac. dyr. BZPW, członek Egzekutywy KM Leonard PLUTA, oraz sekretarz Prez. MRN Władysław RYSZKA.

Po wysłuchaniu przez zebranych referatu wygłoszonego przez I sekretarza KZ Ludwika STYSIN-

Ludzie twórczych inicjatyw



Współgospodarz huty

JÓZEF MUSZALIK — brujarz, pracuje w hucie „Zygmunta” od 1945 r. w dziale ruchu kolejowego. Od 1946 r. jest znanym i cenionym aktywnym partyjnym, najpierw w szeregach PPR, a następnie PZPR. Jest zastępcą członka plenum KM, członkiem plenum KZ oraz klubem OOP w dziale transportowym. Wyróżniony został Złotym Krzyżem Zasługi oraz Złotą Odznaką „Zasłużonemu w rozwoju woj. katowickiego”.

Wszyscy w hucie znają i cenią tego człowieka, który ogólną sympatię i zaufanie zdobył sobie zarówno sumienną pracą zawodową, jak i działalnością społeczną. Nie ogranicza się do słów, jest żywym przykładem tego, jak należy interpretować słowa: współgospodarz zakładu. Szczególnie leży mu na sercu upiększanie i modernizacja dzielnicy Łagiewniki. Od 1962 r. bierze aktywny udział w pracach społecznych. W okresie ostatnich 6 lat przepracował po 500 godzin na rzecz dzielnicy i zakładu. Gdyby nie bezinteresowna pomoc tego fachowca, huta musiałaby drogo opłacać brukowanie dróg w łagiewnickim ośrodku sportowo-wypoczynkowym. Ostatnio zobowiązał się dla uczczenia V Zjazdu Partii wybrukować drogę kasztanową prowadzącą do kąpieliska.

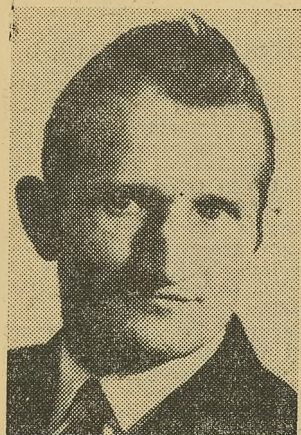


Jeden z najlepszych

MARIAN BACHANEK pracownik górniczy rozpoczął 13 lat temu. Powrócił wtedy z wojska i postanowił poprobować szczęścia w kopalni. „Łagiewnikach” do dnia dzisiejszego. Obecnie jego nazwisko wymieniana się wśród najlepszych, produkujących górników strzałowych. Za wzorową pracę, wysoce przekraczanie normy, odznaczony jest Brązowym Krzyżem Zasługi.

Działalność partyjną rozpoczął w 1961 roku, kiedy to wstąpił w szeregi PZPR. Dał się poznać z jak najlepszej strony, tak, że już w 3 lata później towarzysze powierzyli mu funkcję sekretarza OOP w oddziale przygotowawczym. Pełni ją do dnia dzisiejszego, a jego organizacja należy do produkujących w kop. „Łagiewniki”.

Dużo uwagi poświęca sprawom ludzkim. Dba o to, żeby pracownicy oddziału byli traktowani sprawiedliwie, pracę rozkłada dobrze, równomiernie. Również takie sprawy, jak przydział mieszkań dla załogi nie są mu obojętne. Każdy górnik wie, że do sekretarza może spokojnie zwrócić się ze swą sprawą, czy bolączką, a zostanie wysłuchany i sprawiedliwie potraktowany. Organizacja rozbudowuje się, powiększa ciagle o wartościowych pracowników. Ścisłe przestrzeganie dyscypliny pracy, to jeden z problemów, do których ten działacz partyjny przywiązuje dużą wagę. Współpracuje w tym względzie z oddziałową organizacją związkową i Radą Robotniczą. Uważa, że tylko przez przestrzeganie dyscypliny, pełne wykorzystywanie czasu pracy, prowadzi droga do osiągnięć produkcyjnych.



Człowiek z inicjatywą

W LICZNYCH zobowiązaniach produkcyjnych podjętych przez załogę kop. „Bytom” znajdują się także imponujące zobowiązania bratniej kombatowej, gdzie pracuje Teodor MAGIEREK, pierwszy sekretarz OOP nr 1, członek Plenum i Egzekutywy KZ PZPR. Brygada ta postanowiła uczcić Zjazd 1000 tonami urobku ponad plan każdego miesiąca, aż do końca roku. W sierpniu dano 2 tys. ton.

Niemal w tym zastąpi Teodora Magierka górnik, który, jak mówi w kopalni: robota pali się w rękach. Wykonuje przeciętnie 150 proc. normy. Jego przykład, solidna praca zachęca innych. Nikomu nie skąpi swej wiedzy i praktycznego doświadczenia. Chętnie służy kolegom radą i pomocą. Jest inicjatorem wielu usprawnień technicznych dotyczących transportu materiałów na ścianach i prawidłowej organizacji pracy cyklicznej. Za inicjatywę, jaką zawsze wykazuje się w pracy, powierzono mu funkcję przodowego ściany. Bierze aktywny udział w pracach społecznych podejmowanych w dzielnicy. Odznaczony jest Brązowym Krzyżem Zasługi i Odznaką Przdownika Pracy.

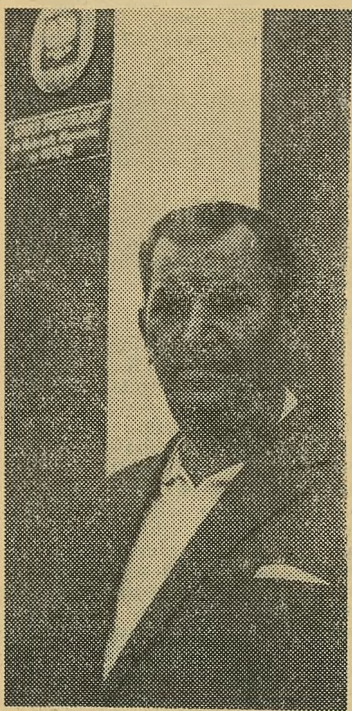
W czasie długoletniej pracy w kop. „Bytom” dał się poznać jako dobry organizator. Przy jego aktywnym udziale powstało wiele BPS. Jego postulatem w dyskusji przedzjazdowej jest podniesienie na wyższy poziom warunków socjalno-bytowych w górnictwie. (ab)

Warszawski wzrósł...

Staromiejskie
uliczki
Foto M. Fleischer



8-klasowa Szkoła Podstawowa w Potępie



ALFONS PIECUCH przed szkołą imienia jego brata — Konrada Piecucha.

FOTO — L. PROSZOWSKI

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

nowej szkoły w Potępie. Społecznemu Komitetowi Budowy Szkoły z jego przewodniczącym — Gerardem Dudkiem, przewodniczącej Rady Osiedłowej w Krupskim Młynie — Emilii Gluszek i pracownikom „NITRONU”.

Następnie inspektor Wręczycki odczytał uroczysty akt nadania szkole imienia Konrada Piecucha i wręczył go kierownikowi szkoły — Józefowi Osyrze.

Towarzysze Przysucha i Lewandowski przecięli symboliczną wstęgę — oddając szkołę do użytku młodzieży. Następnie I sekretarz KP odstąpił tablicę pamiątkową z napisem: „Konradowi Piecuchowi powstańcowi śląskiemu i komuniste zamordowanemu przez hitlerowskie bojówki w sierpniu 1932 r. Potępa”.

Fundatorem tablicy pamiątkowej jest Związek Bojowników o Wolność i Demokrację.

W części artystycznej uroczystości wystąpił chór „Echo” KGH „Orzeł Biały” oraz orkiestra Kopalni „Julian” i Zakładów Chemicznych „NITRON”.

Uroczystość ta długo pozostanie w pamięci mieszkańców Potępy a nowy, jasny budynek szkolny, widoczny już z daleka dobrze służyć będzie młodzieży. Życzymy młodzieży Potępy by postąpiła w nauce i przywiązaniem do Ojczyzny starała się naśladować takich ludzi — jakimi był Konrad Piecuch.

Wizytówka powiatu

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

mystu Odzieżowego w Tarnowskich Górach zatrudniły dodatkowo 600 kobiet.

W bieżącej 5-letniej rozbudowyjemy kopalnię „Julian”, „Andaluzja” i „Radzionków”, Fabrykę Sprzętu Ratunkowego i Lamp Górniczych „FASER”, Zakłady „ZAMET”, KGH „Orzeł Biały”.

Obecnie pracuje w naszym powiecie 31 przedsięwzięcia przemysłowych. W perspektywie do r. 1975 produkcja przemysłowa (przemysłu planowanego centralnie) wzrośnie do 9,5 mld złotych, a zatrudnienie z 32.076 osób (w r. 1965) do 40.102 osób (w r. 1970).

Rozbudowane zostaną TFUG „ZAMET”, FSR

i LG „Chemet”, „Konsbet” oraz Zakłady Chemiczne „NITRON” i „Tarnowskie Góry”.

Zmodernizowane zostaną kopalnie „Radzionków” i „Andaluzja”.

Liczba zatrudnionych w r. 1975 wyniesie 47.896 osób.

Powaznie wzrasta też liczba mieszkańców naszego powiatu. W r. 1945 wynosiła ona 103.800 mieszkańców, w r. 1967 już 182.27, w r. 1970 osiągnie 193.480, a w r. 1975 — 250.000!

Tak — w największym skrócie — wygląda rozwój przemysłowy naszego powiatu. W następnym numerze zajmiemy się sprawami budownictwa mieszkaniowego i problemami gospodarki komunalnej. (p)

Radzionków

Powiatowe uroczystości „Dnia Działkowco”

Tegoroczne powiatowe uroczystości „Dnia Działkowco” odbyły się 31 sierpnia w świetlicy POD „Zacisze” w Radzionkowie III. Wzięło w nich udział 265 reprezentantów wszystkich ogrodów działkowych powiatu oraz przedstawiciele władz: se-

naszego województwa, ale nie tylko pod tym względem. POD „Lepsza Przyszłość” w Tarnowskich Górach już kilkakrotnie zdobywał I miejsce w konkursie wojewódzkim na najlepsze ogrody działkowe. POD „Wyzwolenie” w Tarnowskich Górach zdobył miejsce

II a POD „Jedność” w Dąbrowce Wielkiej III miejsce. Do tych sukcesów przyczyniła się w niemałym stopniu pomoc władz powiatu wych, zarówno partyjnych jak i terenowych.

W związku z tym właśnie w uroczystościach działkowców naszego powiatu wziął udział prezes Zarządu Wojewódzkiego, który na uroczystej akademii w Radzionkowie III udekorował najbardziej za służonych działkowców powiatu Złotą Odznaką Działkowca, które przyznała Krajowa Rada Pracowniczych Ogrodów Działkowych przy CRZZ w Warszawie. Odnaki te otrzymali: Józef Adamski, Wilhelm Bogacki, Wincenty Baj, Alojzy Graniczny, Paweł Guzy, Dominik Krystek, Szczepan Kolec, Józef Karwoł, Jan Król, Teodor Karmański, Franciszek Kozłoga, Franciszek Kleszcz, Alojzy Moszyn, Adolf Nowak, Paweł Pietryga, Leon Poloczek, Jerzy Rabus, Franciszek Rupik i Julia Zurek.

Po akademii i dekoracji zasłużonych działkowców wzięli udział w zabawie tanecznej która zakończyła uroczystość. (rs)



krętarz KP PZPR Mieczysław Suder, zastępca przewodniczącego PPRN Kazimierz Kalat, kier. Wydziału Gospodarki Komunalnej PPRN Edward Szprot, prezes Woj. Zarządu Pracowniczych Ogrodów Działkowych Ryszard Szmigiel i członek Zarządu Wojew. POD Franciszek Zięć.

Przewodniczył uroczystości prezes Pow. Zarządu POD w Tarnowskich Górach Kazimierz Jurek, który także wygłosił referat o roli działkowców. Z wywodów jego wynikało, że w naszym powiecie mamy obecnie 27 ogrodów, w których w sumie jest 4200 działek. Ilość ich nadal wzrasta, czego dowodem zgłoszenie ostatnio przez „ZAMET” w Strzybnicy, Hutę Cynku w Miasteczku i KGH „Orzeł Biały” w Brzeziny i Piekarach Śl. nowych terenów pod uprawę i przekazanie ich komitetom organizującym nowe ogrody.

Powiat tarnogórski wyróżnia się pod względem ilości ogrodów wśród innych powiatów i miast



Na zdjęciach dekoracja zasłużonych działkowców Złotymi Odznakami Działkowca i zabawa taneczna zorganizowana przez Zarząd Powiatowy POD z okazji „Dnia Działkowca”.

FOTO — R. SMIELA

Kolejarze wybrali delegata na V Zjazd Partii

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Mieczysław Przysucha, sekretarz KP PZPR Antoni Nowak i poseł na Sejm PRL Franciszek Bogus.

I sekretarz KZ PZPR przy tarnogórskim węźle PKP Romuald Wanczura wygłosił referat, w którym podkreślił zobowiązania i inicjatywy społeczne podejmowane przez kolejarzy z okazji V Zjazdu Partii i 50-lecia ZZZK, które na terenie naszego węzła osiągnęły wartość 10.700.000 zł. Wykonano je już w 90 proc. Obejmują one całokształt gospodarowania na kole, remonty nastawni, schronisk itp. zmierzające do polepszenia warunków pracy, różne techniczne usprawnienia, jak np. zelektryfikowanie całego zespołu zwrotnic grupy B wartości 2.200.000 zł, budowę węzłowego ośrodka wypoczynkowego w Miedźnie, gdzie w domkach z elementów prefabrykowanych będzie już w przyszłym sezonie wypoczywało 120 osób równocześnie a w przyszłości więcej.

Polepsza się także stan bezpieczeństwa pracy i zdrowotności załogi czego dowodem jest zmniejszenie się ilości chorobodniówek. Dalszą poprawę przyniesie na pewno nowa przychodnia lekarska oddziału Ruchowo — Handlowego, która oddana będzie do użytku już w bieżącym miesiącu dzięki dużemu wkładowi pracy społecznej ze strony pracowników działu. To cieszy, bo zdrowotność załogi jest jedną z najważniejszych spraw, o które walczy KZ PZPR i inne czynniki kierownicze węzła.

Dynamiczny rozwój inicjatyw społecznych naszych kolejarzy pomaga kierownictwu w podwyższeniu szybkości handlowej pociągów, w polepszeniu współpracy z klientem w zakresie załadunku i rozładunku wagonów, we wprowadzaniu marszrutacji upraszczającej pracę górek rozrządowych itp.

W dyskusji zabierało głos 12 mówców, poruszając sprawę polepszenia zaopatrzenia warsztatów w części zamiennie (Wacław Łuczak), ważne zadania członków partii przed V Zjazdem (Stanisław Orlicz), konieczność polepszenia warunków pracy drużyn lokomotywowych (Alfred Mikołajczyk), modernizacji węzła (Mieczysław Sierakowski), wzrostu zdrowotności

załóg i zwiększania nacisku służby medycznej na profilaktykę (dr Otto Hoidanowicz), znaczenie wzbogacania życia kulturalnego dla wypoczynku po pracy (Kazimierz Koloska), pracę kobiet na kolei (Dorota Szreter). itp.

Na zakończenie dyskusji zabrakło głosów poseł na Sejm PRL Franciszek Bogus poruszając dynamiczny rozwój naszego państwa, czego dowodem przeznaczenie 840 miliardów złotych, czyli połowy budżetu państwowego na inwestycje, a potem omówił także różne sprawy fachowe między innymi konieczność wykorzystania „Matisy” (najważniejszej z zespołu maszyn do remontu torów) przez 16 godzin na dobę i inne. Podsumował dyskusję kierownik Wydziału Propagandy KW Józef Grygiel, skupiając uwagę na aktualnych zagadnieniach politycznych i na zadaniach, które w związku z tym stoją obecnie przed członkami partii i wszystkimi obywatelami naszego kraju.

Delegatem na V Zjazd PZPR wybrano brygadzystę warsztatów lokomotywnych Walentego Jerominka. Na delegatów na konferencję powiatową PZPR wybrano — Franciszka Bogusa, Jana Gila, Alojzego Gołabka, Mariana Kukulę, Wacława Łuczaka, Antoniego Nowaka, Józefa Oleszczyka, Mieczysława Sierakowskiego, Kajetana Smolarka, Dorotę Szreter, Romualda Wanczurę i Józefa Zdönka. (rs)

Linia tramwajowa Bąbrówko W. - Brzeziny Śl. - zamknięta

W związku z przebudową wiaduktu przy ul. 3 Maja w Brzeziny Śl., z dniem 5 września został wstrzymany ruch tramwajów na trasie od ul. 3 Maja w Brzeziny Śl. do pętli w Dąbrowce W. Pociągi linii tramwajowej nr 8 dojeżdżać będą do miejsca robót tj. do Brzeziny Śl. Prace przy budowie wiaduktu trwać będą przez dłuższy okres około dwóch miesięcy. (k)

Dyrekcja Miejskiego Handlu Detalicznego w Tarnowskich Górach

zawiadamia, że dnia 26. 09. 68 r. o godz. 11 odbędzie się w sklepie komisowym w Tarnowskich Górach, ul. Armii Czerwonej 13

LICYTACJA TOWARÓW

nie odebranych ze sklepu komisowego w obowiązującym terminie. 175kr

Po sukcesach w Centurii

Tarnogórcy harcerze wyruszają na Manewry Centralne

Centuria to mała miejscowość położona 7 km od Ogródzienca, w Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Tutaj, w roku 1959, zapoczątkowana została akcja Katowickiej Chorągwi ZHP pod nazwą „ZAMONIT”. Od tego czasu co roku w czasie wakacji zjeżdżają tu harcerze z całego województwa.

W roku bieżącym katowicka Komenda Chorągwi zorganizowała w Centurii na dwóch turnusach nową akcję — „HAS — 68” (Harcerska Akcja Specjalnościowa). W ramach tej akcji szkolili się tutaj przyszli drużynowi drużyn specjalnościowych, w specjalnościach:

1. Łączność radiowa i przewodowa, 2. Pożarnictwo, 3. Służba zdrowia, 4. Turystyka, 5. Czerwone berety i 6. Młodzieżowa służba ruchu.

W tej, zakrojonej na szeroką skalę akcji nie zabrakło naszych tarnogórskich harcerzy. W każdej specjalności hufiec nasz miał swoich reprezentantów. Komendantami każdego obozu specjalnościowego byli wybitni specjaliści a ich pomocnikami instruktorzy Komendy Wojewódzkiej Straży Pożarnej, Harcerskiego Kręgu Instruktorów przy Śląskiej Akademii Medycznej, Komendy Wojewódzkiej MO, Wojewódzkiego Zarządu Krótkofalowców, Ludowego Wojska Polskiego, LOK i innych organizacji.

Wiele nauczyli się harcerze od takich fachowców, jak łącznościowicze — kpt Zbigniew Jarząbkiewicz.

Gości mi harcerzy w Centurii byli m. in. przewodniczący Rady Państwa — Marszałek Marian Spychalski, członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR — Edward Gierek, członek Rady Państwa, przewodniczący Prezydium WRN — płk Jerzy Ziętek, członek KC, sekretarz KW PZPR — Zdzisław Grudzień i minister oświaty i szkolnictwa wyższego — prof. dr Henryk Jabłoński.

Bawili tu również przedstawiciele młodzieży ZSRR, NRD, Rumu-

ni, Jugosławii i Finlandii, przedstawiciele dowództwa Śląskiego Okręgu Wojskowego oraz oficerowie armii Układu Warszawskiego.

W ramach akcji „HAS — 68” odbyły się I Wojewódzkie Manewry Techniczno-Obrończe harcerskich drużyn specjalnościowych katowickiej Komendy Chorągwi ZHP. W czasie tych manewrów hufiec tarnogórski odniósł wspaniały sukces i w ogólnej punktacji wywalczył I miejsce!

W poszczególnych dyscyplinach tarnogórcy harcerze zajęli miejsca:

Łączność radiowa i przewodowa (drużyna Technikum Mechaniczno-Elektrycznego) — I miejsce.

Pożarnictwo (drużyna Zasadniczej Szkoły Zawodowej PKP) — I miejsce.

Służba zdrowia (patrol łączony) — I miejsce.

Młodzieżowa służba ruchu (drużyna Technikum Leśnego) — I miejsce.

Strzelectwo zespołowe (drużyna Technikum Mechaniczno-Elektrycznego) — I miejsce.

oraz w strzelectwie indywidualnym (Justyna Jasińska z Technikum Mechaniczno-Elektrycznego) — I miejsce.

Sztab Manewrów ustalił reprezentację Śląska na Manewry Centralne (które odbędą się w dniach 14 — 16 września br. w okolicach Mielca) w następującym składzie:

1. Łączność — Hufiec Tarnowski Góry (drużyna Technikum Mechaniczno-Elektrycznego), 2. Pożarnictwo — Hufiec Tarnowski Góry (drużyna Zasadniczej Szkoły Zawodowej PKP), 3. Służba zdrowia — Hufiec Tarnowski Góry (drużyna Technikum Mechaniczno-Elektrycznego), 4. Młodzieżowa służba ruchu — Hufiec Częstochowa i 5. Czerwone berety — Hufiec Katowice.

Na 5 specjalności aż 3 obsadziły drużyny tarnogórskie! Nie zabrakło również przedstawicieli naszego hufca wśród kadry na Manewrach Centralnych, z Tarnowskich Gór wyjeżdżają instruktorzy — Zbi-

gniew Jarząbkiewicz i Leon Janikowski.

Naszym harcerzom życzymy wie lu sukcesów i godnego reprezentowania barw Śląska na Manewrach Centralnych. W chwili gdy piszemy te słowa, nasi harcerze przebywają na 4-dniowym zgrupowaniu w Ośrodku Harcerskim w WPKiW w Chorzowie, gdzie „szlifują” swą formę. Z Chorzowa wyjeżdżają wprost do Mielca.

Trzymamy za Was kciuki!!! (p)

OGŁOSZENIA DROBNE

PILNIE kupię willę lub domek jednorodzinny (może być niewykończony) w Tarnowskich Górach. Oferty kierować: Redakcja „GWAREK” Tarnowskie Góry pod nr 13155.

PRZYJMĘ pomoc domową dochodzącą, umiejac gotować — za dobrym wynagrodzeniem. Oferty kierować: Redakcja „GWAREK” Tarnowskie Góry pod nr 13159.

MARTA ŁLIMOK zgubiła bilet wolnej jazdy nr 837 wydany przez Dyрекcję WPK w Katowicach. 13154

EUGENIA MATUSEK zgubiła legitymację nr 70 wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową nr 2 w Tarnowskich Górach. 13156

HERBERT GLANC zgubił przepustkę stałą wydaną przez Fabrykę Sprzętu Ratunkowego i Lamp Górniczych w Tarnowskich Górach. 13157

JADWIGA BŁASZCZYK zgubiła legitymację wydaną przez Zasadniczą Szkołę Odzieżową w Tarnowskich Górach. 13158

IRENA KĘDYS zgubiła przepustkę nr 3714 wydaną przez Fabrykę Sprzętu Ratunkowego Lamp Górniczych w Tarnowskich Górach. 13160

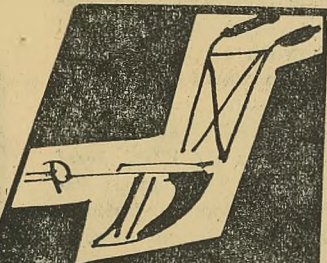
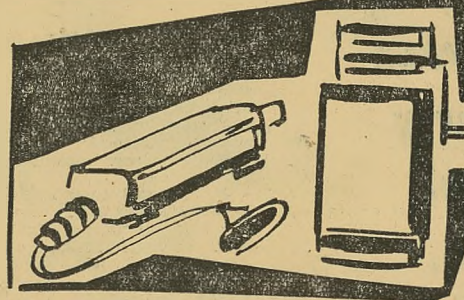
MIEJSKA SP-NIA ZAOPATRZENIA I ZBYTU W STRZYBNICY

poleca swoje sklepy

— Z ARTYKUŁAMI GOSPODARSTWA DOMOWEGO, RADIOWO-TELEWIZYJNY przy ul. Wyzwolenia

— DOM TOWAROWY przy ul. Tarnogórskiej.

Jednocześnie informujemy naszych członków, że WYPŁATA DYWIDEND



za rok 1967 nastąpi od dnia 15: 9. — 30. 10. 1968 r. dla mieszkańców Strzybnicy w biurze Spółdzielni, dla mieszkańców Boruszowic i Hanuska w sklepie z Art. Gosp. Domowego w Boruszowicach, dla mieszkańców Pniowa w Klubie Rolniczym, dla mieszkańców Mikołeski w sklepie na miejsc. 174kr

„S P O Ł E M”

Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców Oddział w Tarnowskich Górach

ZAPRASZA GOŚCI GWARKOWYCH

do odwiedzenia naszych bogato zaopatrzonych sklepów branży spożywczej i przemysłowej

Specjalnie polecamy nasze Spółdzielcze Domy Handlowe „MER-KURY” w Tarnowskich Górach i „HERMES” w Radzionkowie

Obsługa uprzejma i fachowa

167 kr



Bytomski Informator Kulturalny

KLUB „EUCHEMER”
13. 9. o godz. 19 (pl. P. Maciejowskiej 24) Z. Myskow wygłosi odczyt pt. „Sytuacja społeczno-polityczna w kraju przed V Zjazdem PZPR”. Wstęp wolny.

EMPIK
11. 9. — godz. 19 — prelekcja dotycząca wydarzeń międzynarodowych, 13. 9. — godz. 19 — w ramach dekady pisarzy śląskich spotkanie z Tadeuszem Kijonką.

ZDK KOP „MIECHOWICE”

12. 9. — godz. 19 — wieczorek rozrywkowo — wychowawczy dla młodzieży, godz. 19 — odczyt pt. „Jaka jesteś młodzieży?”, godz. 16 — otwarcie wystawy modeli lotniczych i sztuczniczych, 14. 9. — godz. 18 — wieczorek taneczny, 15. 9. — występ zespołu muzycznego DK na imprezie w Rudach Raciborskich, godz. 10 — koncert pod hasłem „Gramy dla najlepszy”, godz. 18 — wieczorek taneczny, 17. 9. — godz. 18 — zebranie sekcji filatelistycznej.

OPERA

BYTOM: 11. IX. „Moc przeznaczenia” G. Verdi, 13. IX. „Falstaff” G. Verdi, 14. IX. „Zemsta nietoperza” J. Straussa.

KINA

BALTYK nieczynne — remont, **ŚLĄSK** 10-17. IX. „Ci wspaniali mężczyźni” (od lat 11), **GLORIA** 10-11. IX. „Tabliczka marzeń” (od lat 14), 12-17. IX. I seans: „Jezioro Flamingów” (od lat 7), II seans: „Noc Iguan” (od lat 18), **ROZBARK** 10-12. IX. „Marzanna 0553” (od lat 14), 13-17. IX. „Major Dundee” (od lat 16), **POKÓJ** 10-11. IX. „Jeden przeciw wszystkim” (od lat 14), 12-16. IX. „Waleczni przeciw Rzymskim Legionom” (od lat 14), 17. IX. „Paryż — Warszawa bez wzy” (od lat 11), **SWIT** 10-11. IX. „Czy macie w domu lwa” (od lat 11), 12-16. IX. „Grek Zorba” (od lat 16), 17. IX. „Samotna” (od lat 16), **Miechowiec** — **SWIT** 10. — 11. IX. „Komandorzy” (od lat 12), 12-15. IX. „Winnetou I seria” (od lat 11), 16-17. IX. „Winnetou II seria” (od lat 11), **Chruszczów** **JUTRZENKA** 10-11. IX. „Byłam głupią dziewczyną” (od lat 14), 12-13. IX. „Wycieczka w nieznane” (od lat 16), 14-17. IX. „Na pomoc” (od lat 11), **Lagiewniki** — **PRZYJAŹN** 10-12. IX. „Oferta matrymonialna” (od lat 16), 13. IX. „Cztery pancerni i pies” (od lat 7), **Bobrek** — **CAPITOL** 10. IX. „Doktor Fabryzius działa” (od lat 16), 11-13. IX. „Sa brina” (od lat 14), 15-16. IX. „Anioł zagłady” (od lat 16), 17. IX. „Ja twój syn” (od lat 16), **Radzionów** **CASINO** 10-13. IX. „Gra bez reguł” (od lat 16), 15-17. IX. „Kobieta i mężczyzna” (od lat 16).

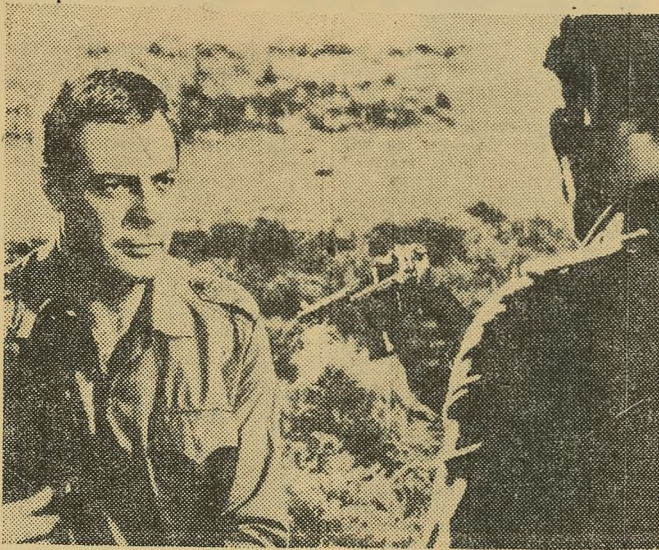
WYSTAWY

MUZEUM GORNOŚLĄSKIE — Bytom, pl. Thaelmanna 22 (związać można codziennie (oprócz poniedziałków) w godz. od 10-15, w środy od 10-18. W środy wstęp bezpłatny. Oto tytuły wystaw: „Przyroda krajowa” (fauna — geologia), „Kultura ludowa Śląska”, „Włosna Ludów na Górny Śląsku”, oraz otwarta dnia 7. IX. „Współczesna sztuka radziecka”.

APTEKI

Od dnia 10-14. IX. dyżury pełnią: apteka nr 54 w Bytomiu, ul. 1 Maja 24, tel. 81-01-65 i apteka nr 26 w Karbiu ul. Miechowska 11. W dniach od 15-17. IX.: apteka nr 189 w Bytomiu, pl. P. Maciejowskiej 13 oraz apteka nr 11 w Miechowie, ul. Armii Czerwonej 20.

PREMIERA X MUZY



est wiek XXI. Nie ma już wojen, ale ludzie nie przestali odczuwać potrzeby wyżywiania się w czynach gwałtownych, nie wyzbyli się chęci walki na śmierć i życie. Aby owe instynkty zaspokoić istnieje potężna międzynarodowa instytucja, organizująca „gre” pod nazwą „Wielkie polowanie”. A oto... reguły tej gry. Spośród dziesięciu uczestników, pięciu występuje w charakterze myśliwych, a pięciu tropionej... zwierzę. My

Dziesiąta ofiara

Śliwi wiedzą wszystko o swych ofiarach, wytypowanych przez ową międzynarodową instytucję, ofiary natomiast nie wiedzą kto je będzie ścigał. Uratować je może tylko odkrycie myśliwego i usmiercenie go.

Historia taka została opisana we wstrząsającej i tragicznej w swej wymowie noweli amerykańskiego pisarza Roberta Sheekleya. Twórca francusko-włoskiego filmu **DZIESIĄTA OFIARA** Ello Petri z owej noweli zaczerpnął jedynie pomysły, to znaczy skoplował grę i reguły, akcję natomiast przeniósł na grunt włoski i

naśladował jej zabarwienie nie tragedii lecz komedii satyrycznej. Ale jak wiemy dobra satyra nie tylko bawi, potrafi również ostrzegać a nawet przerażać. Ello Petri zaś jest młodym reżyserem o dużym talencie i umiejętności patrzeć na świat okiem satyryka. Toteż jego **DZIESIĄTA OFIARA** aczkolwiek bawi, śmieszy, to jednak dostarczając nam rozrywkę, pozwała równocześnie zauważyć, iż wizja świata jaką nam ukazuje Petri jest w pewnym sensie logicznym wynikiem rozwoju zachodniej cywilizacji.

Legalne morderstwa transmitowane przez telewizję służą reklamowaniu artykułów powszechnego użytku. Opanowanie świata przez młodych, kult młodości sprawia, że ludzie starsi są uchwaleni i umiędzynarodowieni albo się... ukrywają. Literatura w dzisiejszym pojęciu przestała istnieć — zastąpiły ją komiksy i telewizja. Oto niektóre „realia” wyimaginowanego świata z filmu **DZIESIĄTA OFIARA**. Przynaicie samych, że niektórzy wieści z zachodu w konfrontacji z tą filmową wizją budzą refleksje, skłaniają do zastanowienia się nad tą zabawą...

W głównych rolach: Marcello Mastroianni, Ursula Andress, Elsa Martinelli, Salvo Randone i inni.



PAMIĘTAJ O KWIATACH

W tym tygodniu imieniny obchodzą

11 — środa — Jacek, Prot,
12 — czwartek — Maria, Gwidon,
13 — piątek — Eugenia, Filip,
14 — sobota — Bernard, Cyprian,
15 — niedziela — Emil, Nikodem, Albin,
16 — poniedziałek — Kornel, Eufemia, Edyta,
17 — wtorek — Franciszek i Justyna.

Nie zapomnij o życzeniach lub życzeniach z kwiatami. Drobna rzecz, a dowody sympatii ogromne.

ZAPROSZENIE DO KOLEKCJI ★

Zawsze przed pokazami mody są wielkie nerwy, często są po pokazach rozczarowania, bardzo rzadko zaś zdarza się, jak w tym roku, zadowolenie z tego, iż widać garderobę poprzednich sezonów bez żadnych zasadniczych zmian jest bardzo modna. Te, którym dobrze w spódnicach mini, są usatysfakcjonowane, te, które wolą spódnice do kolan są bardzo modne, te, które uparcie opowiadają się za długością do pół tyłki, są awangardowe.

Jeżeli ktoś ma w programie nabycie materiału na płaszcz czy kostium i waha się nad kolorem, niech zdecyduje się na któryś z następujących, wyłansowanych tej jesieni: szary, czarny, beżowy, brązowy z dodatkami w kolorach: czerwonym, błękitnym, perłowym. Jeżeli ktoś zobaczy w sklepie buty zimowe, to niech zaopatrzy się za czasu, modne są: te do kolan, także powyżej kolan (wątpię czy takie będą z krajowej produkcji), i takie do połowy tyłki, — wszystkie na szerokim słupkowym obcasie.

Kto nie ma torebki, niech zdecyduje się na niedużą torebkę, raczej z gatunku twardych, najlepiej na pasku.

Ponieważ zaczyna się pora noszenia pończoch, informuję, że modne są pończochy ciemne, szare, brązowe, nawet czarne. Na zimę te z wzorkiem ale też więcej ciemnych niż białych.

Kto ma długie włosy, wyhodowane przez wakacje, niech absolutnie nie ścina, modne są własne fryzury z włosami długimi, gładko oblepiającymi czaszkę i dopiero po związaniu na karku poskręcanych w drobne kurbki i loki.

Kto wszystko na jesień ma, niech się jednak zastanowi nad jedną nową małą czarną sukienką wełnianą, bo będzie ona stanowila w tym roku żelazną, najmłodniejszą pozycję jako strój wizytowy.

Ha-La

ZAPROSZENIE DO KOLEKCJI ★

ZAPROSZENIE DO KOLEKCJI ★

POLITECHNIZUJMY SIĘ Coś dla techników

NA WIDOK popularnego hasła: „Obywatele! Nie jakaś się” wielu z nas dostaje „gęsiej skórki”. Wiemy doskonale, że bez znajomości języków obcych współczesny człowiek a zwłaszcza technik jest „jak bez ręki”, ale... szkolna edukacja nie wystarcza, a wieloletnie zawracanie kursy języków obcych pozostają najczęściej niezrealizowanym marzeniem wiecznie spieszących się ludzi. Najchętniej uczynilibyśmy się języków obcych „bezbóleśnie” tzn. w czasie snu, ta metoda znajduje się jednak ciągle jeszcze w stadium eksperymentu. Znacznie bardziej realny jest chyba inny sposób, proponowany przez lingwistów radzieckich z Uniwersytetu w Nowosybirsku.

W czasie tygodniowego eksperymentalnego kursu języka angielskiego, 10 osób posiadających niewielki zasób wiadomości opanowało język tak dobrze, że bez trudności rozumieją, mówią i czytają, a nawet wygłaszają referaty po angielsku. Naukowcy z Nowosybirsk twierdzą, że osoby zupełnie nie znające języka angielskiego mogą osiągnąć identyczne rezultaty w ciągu 15 dni. Lingwiści radzieccy wyszli z założenia, że nie długotrwałość, lecz inten-

sywność nauczania ma istotne znaczenie w przyswajaniu języków obcych. W myśl tej zasady uczestnicy błyskawicznego kursu zostali na okres tygodnia odizolowani od świata zewnętrznego, zamieszkali w pojedynczych hotelowych pokojach i musieli zastosować się do zakazu używania języka ojczystego. Każdy uczestnik kursu przez 12-14 godzin dziennie zajmował się wyłącznie językiem angielskim, słuchając kolejnych wykładów sześciu zmieniających się pedagogów. Pierwszy dzień trwania kursu był niezmiernie męczący. Następnego dnia wszyscy bez wyjątku słuchacze usiłowali przekonać lektorów, że eksperyment zakończył się fiaskiem. Nauczyciele udawali natomiast, że nie znają języka rosyjskiego. Na szczęście już wieczorem drugiego dnia zmęczenie zaczęło mijać. W trzecim i w czwartym dniu kursanci zaczęli „myśleć po angielsku”, a w piątym dniu pojawiły się oznaki odzwyczajania od języka ojczystego. W ciągu ostatnich dwóch dni uczniowie przyswajali sobie nowy język swobodnie i lekko, wreszcie rankiem ósmego dnia w czasie egzaminu każdy z nich mógł już odbyć długą rozmowę z angielskim naukowcem.

Problemy „Bobrka”

(DOKONCZENIE ZE STR. 3)

SKIEGO rozpoczęła się ożywiona dyskusja. Michał Głazniewicz mówił o gospodarce remontowej w kopalni, Zygmunt Kowalczyk poruszył sprawę spółdzielczości mieszkaniowej, Stanisław Panasz zwrócił uwagę na poprawę warunków bhp i podejmowanie zobowiązań na część V Zjazdu, Jan Cieślak zatrzymał się nad zagadnieniem stosunków międzyzwiązkowych. Następnie głos zabrał Stanisław Krupa, mówiąc o sprawach i obowiązkach członka Partii, Wincenty Jaksik skupił uwagę na ostatecznych wyznaczeniach w Czechosłowacji oraz na zacieśnieniu współpracy członków Partii na wszystkich szczeblach. Józef Zawadzki zatrzymał się nad problemem trudności produkcyjnych kopalni z powodu braku części zamiennych do maszyn i obsady personalnej w Urzędzie Górnictwa, Marian Kubalka apelował, aby wszyscy przyznali się do poprawy produkcji nie przez samą krytykę, ale wskazywanie dróg do tej poprawy wiodących. Konrad Poloczek poruszył sprawę konieczności likwidacji zapylenia, zatrudnienia w zakładzie socjologa i psychologa oraz obowiązku uzupełnienia wykształcenia podstawowego, Stanisław Gawliński mówił o przychodzeniu z pomocą współtowarzyszom pracy, zaś Leonard Pluta skupił uwagę na zagadnieniach produkcyjnych wykorzystaniu czasu pracy, gospodarowaniu społecznymi środkami finansowymi i małych formach wynalazczości.

Następnie do zebranych przemówił kier. Wydz. Org. KM PZPR Antoni GAŃCARCZYK, podkreślając znaczenie kampanii politycznej przed V Zjazdem PZPR. Mówca zatrzymał się nad osiągnięciami w zakresie poprawy warunków bytu i pracy w naszym województwie i dalszych planach KW PZPR związanych z tym zagadnieniem, omówił sprawę wzmocnienia kontroli społecznej w handlu i gastronomii. Ponadto zwrócił uwagę na potrzebę stałej poprawy stosunków międzyzwiązkowych.

Delegatem na V Zjazd PZPR był brany zostali Robert CEBULA, zaś na Konferencję Miejską wybrano Aleksandra Biedrawę, Roberta Cebulę, Władysława Chłodzińskiego, Szczepana Drzewieckiego, Stanisława Gawińskiego, Franciszka Gronka, Henryka Kamińskiego, Stanisława Makucha, Antoniego Matysiaka, Halinę Pawełczyk, Edwarda Piłasa, Leonarda Pite, Ludwika Styńskiego, Franciszka Tomaszka i Józefa Zawadzkiego.

H. L.

Nowa wystawa w „Empiku”

2 września otwarta została w Międzynarodowym Klubie Prasy i Książki ciekawa wystawa prac fotograficznych Jana Hanusika fotoreportera „Pogladów” i „Panoramy”. Nosi ona tytuł „Portrety zjazdowe pisarzy Ziemi Zachodnich i Północnych”, a zgromadzone na niej 75 prac. W otwarciu wystawy udział wzięli przedstawiciele KM PZPR mgr Ryszard Ciepiela i mgr. Maria Polonczak, oraz kier. Wydz. Kult. PWRN Zbyszek Mikołajski. Warto zaznaczyć, że jest to pierwsza indywidualna wystawa Jana Hanusika.

ZDK otwierają swe podwoje

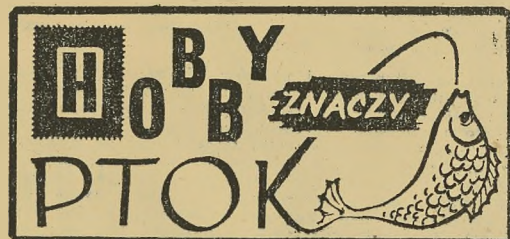
Po wakacyjnej przerwie wznowiły działalność wszystkie bytomskie ZDK.

W Międzyzakładowym Domu Kultury huty „Zygmunt” i kop. „Łagiewniki” nowy rok za inaugurowano otwarciem wystawy obrazów artysty — malarza Olgierda Bierwaczonka, połączonym ze spotkaniem z autorem prac. Wystawa wzbudziła duże zainteresowanie wśród mieszkańców dzielnic, a dyskusja z O. Bierwaczonkiem trwała wiele godzin. Ponadto otwarto tu wystawę rysunków dziecięcych, zgłoszonych na kon-

kurs pt. „Moje miasto — moja dzielnica”.

Chór górniczy „Halka” sezon świąteczny zainaugurował uroczystością, która odbyła się 5 września, a na której m.in. o-mówiono plan pracy na sezon jesienno — zimowy.

Od 1 września rozpoczęły się zajęcia w ZDK kop. „Michałkowice”. Odbywają się odczyty, związane tematycznie z V Zjazdem PZPR, pogadanki dla młodzieży, koncerty pod hasłem „Gramy dla najlepszy”, i wie czorki taneczne.



Życie słodkie jak... miód

MICHAŁ KRAKOWSKI od kilku lat jest już emerytem. Ale nim jeszcze przeszedł na zasłużony odpoczynek zainteresował się życiem jednego z najbardziej pracowitych stworzonek — pszczoły. To jego hobby datuje się od 1960 r. i przeszło już w stałe i niestlabne zamięślanie.

Pan Michał posiada własną pasiekę, składającą się z 10 pni, w których hoduje pszczoły rasy krainka polska. Należy do Związku Pszczelarzy, bierze czynny udział w zjazdach wojewódzkich, wymienia doświadczenia z wieloma pszczelarzami w Polsce. Ponadto utrzymuje stały kontakt z Katedrą Biochemii Państwowego Instytutu Medycznego w Charkowie (ZSRR), skąd czerpie wiele cen-

nych wiadomości na temat wytworzenia produktów pszcze-lich.

Swoje zainteresowanie p. Krakowski skupia w znacznym stopniu na procesie wytwarzania mlecza pszczelego. Nie trzeba chyba zaznaczyć, że nie jest to żadne „handlowe hobby”, ale o życiu pszczoły i leczniczych właściwościach gromadzonego dla matki — pszczoły mlecza potrafi dużo i interesująco opowiadać.

Hobby to nie tylko ciekawe, ale i bardzo pożyteczne. Pan Michał, energiczny i pełen humoru, jest najlepszym dowodem, że korzystanie z produktów pszczelich nie pozwala się szybko zestarzeć! (sz)

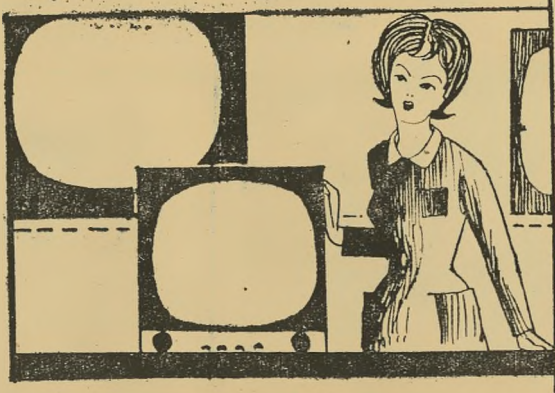
UWAGA! Tylko do 30. IX. 68 r.

TRWA PREMIOWANA SPRZEDAŻ TELEWIZORÓW W SKLEPIE PSS „SPOŁEM” W BYTOMIU przy ul. Katowickiej 10.

Każdy, kto w tym okresie dokona zakupu telewizora może stać się drogą losowania posiadaczem:

- gramofonu „Luxton” w cenie zł 1.450,—
- gramofonu „Bambino” w cenie zł 1.150,—
- gramofonu „Turystycznego” w cenie zł 1.390,—
- gramofonu G. 250 w cenie zł 620,—
- odbiornika turyst. tranzyst. w cenie zł 1.200,—
- odbiornika turyst. tranzyst. w cenie zł 1.000,—

173 kr



Korzystajcie z okazji!

WPTHW ZAKŁAD TRANSPORTOWY NR 4 w Bytomiu, ul. Sienna 1

**WYNAJMIE KAŻDĄ IŁOŚĆ POKOI
sublokatorskich dla swoich pracowników,
najchętniej w pobliżu zakładu.**

176 kr

„ŻYCIE BYTOMSKIE” — redaguje Kolegium: Józef STRZĘPKA — redaktor naczelny, tel. 81-44-15.
— CZŁONKOWIE Kolegium: Karol OSOWSKI — kierownik Sekretariatu, tel. 81-06-79, Leszek ROSZOWSKI — kierownik Oddziału w Tarnowskich Górach, tel. 81-26-61.
ADRES redakcji: „Życie Bytomskie” — Bytom, pl. Kościuszki 1, dział publicystyczny, ekonomiczny, partyjny, miejski, sportowy i fotoreporter — telefon: 81-26-63.
ODDZIAŁ w Tarnowskich Górach „GWAREK” — ul. Opolska 4. Telefon 85-26-61.
 Ogłoszenia przyjmuje się codziennie w godz. 9—16, w soboty od godz. 9 do 13. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udzielają placówki Ruchu oraz urzędy pocztowe.
WYDAWCA: Śląskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” w Katowicach, ul. Mińska 1 (Dom Prasy). Druk: Zakłady Graficzne RSW „Prasa” w Katowicach, ul. Liebknechta 22. K-10